

Sygn. akt VII Pa 136/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Teresa Makarewicz

Sędziowie: SO Danuta Dadej –Więsyk /spr./

SR del. do SO Marta Łopuszyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 r. w Lublinie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko Spółdzielni (...) w K.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt IV P 453/13

apelację oddala.

Danuta Dadej- Więsyk Teresa Makarewicz Marta Łopuszyńska

Sygn. akt. VII Pa 136/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 roku w sprawie o sygn. akt IV P 453/13 Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej IV Wydział Pracy z powództwa E. K. przeciwko Spółdzielni (...) w K. o dodatek za pracę w niedziele i święta, ekwiwalent bhp oraz dodatek za pracę w porze nocnej w pkt I zasądził od pozwanej Spółdzielni (...) w K. na rzecz powódki E. K., tytułem dodatku za pracę w niedziele i święta, za okres od dnia 1 października 2010 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku, kwotę 3.186 złotych brutto, z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty, przy czym ustawowe odsetki do dnia 22 grudnia 2014 roku wynosiły 13 % w stosunku rocznym, a od dnia 23 grudnia 2014 roku wynoszą 8 % w stosunku rocznym. W pkt II oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt III oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów procesu, w pkt IV nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni (...) w K. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej) kwotę 160 złotych, tytułem opłaty od pozwu, w zakresie uwzględnionego powództwa, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy oraz kwotę 842,22 złotych, tytułem poniesionych wydatków. W pkt V wyrokowi w pkt I do kwoty 1.600 złotych brutto nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powódka E. K. była zatrudniona w Spółdzielni (...) w K. od dnia 1 grudnia 2008 roku, na stanowisku pracownika serwisowego w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny, następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony, która miała trwać do dnia 30 czerwca 2013 roku. Wynagrodzenie zasadnicze powódki było ustalone na poziomie płacy minimalnej. E. K. świadczyła pracę zmianową, początkowo w systemie od godziny 7:00 do 19:00 bądź od 19:00 do 7:00 następnego dnia. W późniejszym czasie pracownicy serwisowi dodatkowo świadczyli pracę w systemie zmian 8 - godzinnych, tj. od godziny 7 do 15 bądź od 14 do 22. Wykonywanie obowiązków przez powódkę przypadało również w porze nocnej. W harmonogramach pracy litera (...) oznaczała zmianę ranną od 7:00 do 15:00, litera (...) zmianę popołudniową od 14:00 do 22:00, litera (...) – zmianę nocną od 19:00 do 7:00, zaś litera (...) zmianę dzienną od 7:00 do 19:00. Na podstawie harmonogramów dyżurów prowadzonych przez B. P., pracownika pozwanej, sporządzane były karty pracy osób świadczących pracę na terenie Wojewódzkiego Szpitala (...) w B.. Ilość godzin pracy powódki w poszczególnych miesiącach, odnotowanych na kopiach harmonogramów, które złożyła, nie różniła się od ilości wskazanej w kartach pracy sporządzanych przez pozwaną. Różnica dotyczyła ilości godzin przepracowanych w dni świąteczne i niedziele.

Faktyczne miesięczne wynagrodzenie powódki pozostawało na poziomie płacy minimalnej. W jej skład wchodził m.in. dodatek za pracę w porze nocnej oraz ekwiwalent bhp, który w rzeczywistości oznaczał dodatek za korzystanie z własnej odzieży. W każdym miesiącu powódka otrzymywała wyrównanie do płacy minimalnej. W pozwanej spółdzielni, od dnia 3 grudnia 2009 roku, funkcjonował regulamin pracy, zgodnie z którym czas pracy w zakładzie wynosił, dla osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności – 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo, a dla osób o lekkim stopniu niepełnosprawności oraz pozostałych osób – 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przeciętnym okresie rozliczeniowym wynoszącym do 4 miesięcy (§ 9). Od dnia 1 stycznia 2012 roku zaczął obowiązywać nowy regulamin pracy, którego § 9 przewidywał długość okresu rozliczeniowego - 4 miesiące dla pracowników fizycznych i 1 miesiąc dla pracowników administracji i nadzoru. Pismem z dnia 21 grudnia 2012 roku pozwana wypowiedziała powódkę umowę o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na dzień 12 stycznia 2013 roku.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powództwo w zakresie dodatku do wynagrodzenia za pracę w niedziele i dni świąteczne jest słuszne i zasługuje na uwzględnienie. Powołał treść art. 151¹¹ § 1, 2 i 3 k.p., zgodnie z którą pracownikowi wykonującemu pracę w niedziele i święta pracodawca jest zobowiązany zapewnić inny dzień wolny od pracy w zamian za pracę w niedziele – w okresie 6 dni kalendarzowych poprzedzających lub następujących po takiej niedzieli, w zamian za pracę w święto – w ciągu okresu rozliczeniowego. Jeżeli nie jest możliwe wykorzystanie we wskazanym terminie dnia wolnego od pracy w zamian za pracę w niedziele, pracownikowi przysługuje dzień wolny od pracy do końca okresu rozliczeniowego, a w razie braku możliwości udzielenia dnia wolnego od pracy w tym terminie - dodatek do wynagrodzenia w wysokości jak za pracę w godzinach nadliczbowych, za każdą godzinę pracy w niedzielę lub święto.

W tym miejscu Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana nie kwestionowała wykonywania przez powódkę pracy w niedziele i święta. Kwestionowała natomiast prawo powódki do dodatku do wynagrodzenia za te dni, powołując się na fakt udzielenia jej w zamian dni wolnych od pracy. Dokonując oceny zasadności zgłoszonego roszczenia, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności rozstrzygnął, że za prawidłową ewidencję czasu pracy należy przyjąć harmonogramy dyżurów przekazanych do spółdzielni przez B. P., a nie kopie którymi dysponowała powódka.

Następnie Sąd pierwszej instancji zajął się kwestią długości okresów rozliczeniowych, które obowiązywały w spółdzielni, a które zostały ustalone w regulaminach pracy. W tym miejscu wskazał, że u pozwanego obowiązywał, w odniesieniu do pracowników fizycznych, system równoważnego czasu pracy, określony w art. 135 k.p. Zgodnie z treścią § 1 tego przepisu jeżeli jest to uzasadnione rodzajem pracy lub jej organizacją, może być stosowany system równoważnego czasu pracy, w którym jest dopuszczalne przedłużenie dobowego wymiaru czasu pracy, nie więcej jednak niż do 12 godzin, w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 1 miesiąca. Przedłużony dobowy wymiar czasu pracy jest równoważony krótszym dobowym wymiarem czasu pracy w niektórych dniach lub dniami wolnymi od pracy. Z kolei § 2 stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach okres rozliczeniowy, o którym mowa

w § 1, może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 3 miesięcy. Równocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że Kodeks pracy nie definiuje określenia szczególnie uzasadnione przypadki. Zauważył jednak, iż przedłużenie okresu rozliczeniowego, maksymalnie do 3 miesięcy, powinno nastąpić w trybie przewidzianym w art. 150 § 2 k.p. /por. Kodeks pracy – Komentarz, pod redakcją Wojciecha Muszalskiego, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007, str. 599/. W regulaminie pracy z dnia 3 grudnia 2009 roku okres rozliczeniowy dla pracowników fizycznych został określony - „do 4 miesięcy” /§ 9 ust. 1/, a w regulaminie z dnia 1 stycznia 2012 roku – „4 miesiące”.

W świetle cytowanego art. 135 § 1 i 2 k.p. zdaniem Sądu Rejonowego zasadą jest stosowanie okresu rozliczeniowego nieprzekraczającego 1 miesiąca, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może być przedłużony, nie więcej niż do 3 miesięcy. W ocenie Sądu zapis „do 4 miesięcy” zawarty w regulaminie z 3 grudnia 2009 roku pozostaje w sprzeczności z treścią art. 135 § 2 k.p., dodatkowo dopuszczając przyjęcie 4 miesięcznego okresu rozliczeniowego, nie przewidzianego w tym przepisie. W tym miejscu Sąd Rejonowy wskazał, że taki okres rozliczeniowy przewidywał § 3 tego artykułu, zgodnie z którym przy pracach uzależnionych od pory roku lub warunków atmosferycznych okres rozliczeniowy, o którym mowa w § 1, może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 4 miesięcy. Było dla Sądu oczywiste, że charakter pracy powódki i pozostałych pracowników serwisowych, w żaden sposób nie był uzależniony od pory roku lub warunków atmosferycznych. W tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego należało przyjąć, iż zapisy obydwu regulaminów pracy, w odniesieniu do długości okresów rozliczeniowych, pozostawały w sprzeczności z art. 135 k.p. Zgodnie z treścią art. 18 § 2 k.p. postanowienia umów o pracę i innych aktów, o których mowa w § 1, mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy są nieważne; zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy prawa pracy. W związku z tym zdaniem Sądu należało przyjąć, iż w całym okresie objętym żądaniem pozwu, w pozwanej spółdzielni obowiązywał 1 miesięczny okres rozliczeniowy. Przy takim założeniu biegły z zakresu księgowości dokonał rozliczenia czasu pracy powódki, pod kątem ustalenia, czy za pracę w niedziele i święta powódka otrzymała czas wolny, a jeżeli nie, w jakiej wysokości przysługiwał jej dodatek z tego tytułu.

W opinii z dnia 1 lutego 2015 roku, sporządzonej w dwóch wariantach, tj. przy przyjęciu ewidencji czasu pracy przedstawionej przez powódkę i przez stronę pozwaną, biegły dokonał rozliczenia czasu pracy powódki, przy uwzględnieniu pracy w niedziele i święta. Z wyliczeń biegłego, których pozwana pod względem matematycznym nie kwestionowała, wynika, że przy przyjęciu ewidencji czasu pracy, prowadzonej przez pozwaną, wysokość dodatku należnego powódce przy uwzględnieniu zarzutu przedawnienia wynosiła 3.186 złotych. Odsetki zostały zasądzone zgodnie z wnioskiem, tj. od dnia wniesienia pozwu.

Na podstawie art. 83 § 1 oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity, Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594, ze zmianami), Sąd Rejonowy obciążył pozwanego opłatą od pozwu, w zakresie uwzględnionego powództwa, w kwocie 160 złotych /3.186 zł x 5%/, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy oraz kwotą 842,22 złotych, stanowiącą wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii na piśmie. Sąd wskazał, że to nieprawidłowa praktyka pozwanej w zakresie rozliczania czasu pracy powódki i sposobu naliczania jej wynagrodzenia, spowodowała konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. Rozstrzygnięcie dotyczące rygoru natychmiastowej wykonalności uzasadniała treść art. 477² § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części w zakresie punktów I i IV orzeczenia. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 § 1 i § 2 k.p. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwany powinien stosować okres rozliczeniowy nieprzekraczający 1 miesiąca oraz art. 151¹¹ § 1 i § 2 k.p. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powódka w zamian za pracę w dni świąteczne nie otrzymała dnia wolnego od pracy. Mając na uwadze podniesione zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych oraz zwrot świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie wyroku sądu pierwszej instancji, któremu został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Rozważania należy rozpocząć od wskazania, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. Nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 roku, I PKN 521/98). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok Sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy uznać je za całkowicie nieuzasadnione. Sąd pierwszej instancji na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego w sposób właściwy zastosował regułę o obowiązywaniu u pozwanego pracodawcy 1 – miesięcznego okresu rozliczeniowego w stosunku do powódki, wbrew obowiązującym u pracodawcy zapisom regulaminów pracy, w tym zakresie sprzecznym z regulacjami ustawowymi, wobec czego zastosowanie znalazła przyjęta przez Sąd Rejonowy zasada przewidziana w art. 18 § 2 k.p. Podnoszone w uzasadnieniu apelacji okoliczności dotyczące uprawnienia pracodawcy do wydłużania okresów rozliczeniowych ponad wyznaczone w tej mierze ustawowe standardy, jest jak najbardziej słuszne, jednakże nie może wpływać na ocenę podniesionych zarzutów jako zasadnych. Storna pozwana traci bowiem z pola widzenia okoliczność, że przyjęte przez nią długości okresów rozliczeniowych naruszały przewidziane w ustawie maksymalne dopuszczalne przedłużenia w tym zakresie, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, przyjmując w rozstrzygnięciu regułę z art. 18 § 2 k.p. Nadto, co równie istotne, w toku postępowania przez Sądem Rejonowym strona pozwana nie wykazała aby występujące w sytuacji podmiotu zatrudniającego okoliczności uzasadniały wydłużenie okresów rozliczeniowych dotyczących powódki do przewidzianych maksymalnych norm czasowych, co skutkowało przyjęciem przez Sąd Rejonowy w sposób właściwy jedyne dopuszczalnego w takich okoliczności okresu rozliczeniowego w długości 1 miesiąca. Podnoszone przez stronę pozwaną okoliczności w tym zakresie w uzasadnieniu apelacji należy uznać za spóźnione, bowiem nie wykazała ona aby ich przedstawienie a w konsekwencji ocena nie było możliwe na etapie rozpoznania sprawy przed Sądem pierwszej instancji.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie jest zasadna a jej wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, nie zasługuje na uwzględnienie.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.